18

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 12 KWIETNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

WATYKAN, po polsku, 9.IV. godz.20.45.

"Osservatore Romano" zamieszcza artykuł z okazji 50-tej rocznicy śmierci księdza Augusta Czartoryskiego i omawia jego działalność religijną. Artykuł był ilustrowany portretem ks.Czartoryskiego, wykonanym przez Kazimierę Dąbrowską. W Rzymie rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks.Czartoryskiego.

Tenże sam dziennik podaje duże ustępy przemówienia, które wygłosił min.Spraw Zagranicznych Raczyński na posiedzeniu Komisji S.Z. Rady Narodowej w Londynie. "Wywody min.Raczyńskiego przypominają w pewnej mierze tezy Ojca Świętego, zawarte w jego przemówieniu w roku 1939. Polski mąż stanu oświadczył : "Organizacja międzynarodowa po wojnie musi się opierać na ogólnie przyjętych i uczciwie interpretowanych zasadach. Musi ona obejmować zarówno wielkie jak i małe narody. Jest rzeczą oczywistą, że wielkie państwa powinny wśród innych krajów zajmować należne im miejsce, ale niemniej oczywistym jest, iż małe narody - zgodnie z zasadami demokratycznemi - powinny być dopuszczone do udziału w tej organizacji. Błędem byłoby ograniczenie współpracy powojennej wyłącznie do wielkich narodów. Małe narody nie ponoszą odpowiedzialności za obecną wojnę. Rzeczą zasadniczą jest,aby podobne zbrodnie nie mogły nigdy powtórzyć się więcej w przyszłości, a niektóre metody, których w żadnym razie nie można pogodzić z postępem i duchem chrześcijaństwa, powinny być raz na zawsze potępione." Przypominamy, że papież Pius XII, w wigilię Bożego Narodzenia 1939 r. wymienił 5 niezbędnych warunków słusznego i trwałego pokoju. Powiedział on wówczas; "zasadniczym warunkiem słusznego i trwałego pokoju jest prawo wszystkich narodów, dużych i małych, mocnych i słabych, by życie ich było zabezpieczone. Ekspansja życiowa jednego narodu nie może być równoznaczna z wyrokiem śmierci na inny naród. Jeśli ta równość praw została naruszona, względnie zniszczona, albo też narażona na niebezpieczeństwo, porządek prawny wymaga, [illegible] opartej na zasadach sprawiedliwości i wzajemnej uczciwości.""

Audycja poświęcona była następnie odczytowi zmarłego kardynała Pelegrinetti, o wspomnieniach z pobytu z nuncjuszem. Ratti w Warszawie. "Trzy potęgi zaborcze są złamane i Polska powstała, niepodległa, jakby cudem. Mgr. Ratti śledził ze szczególną sympatją pierwsze kroki odrodzonej Polski. Gdy nowe śmiertelne niebezpieczeństwo zawisło nad Polską i burza nadchodziła ze Wschodu w lipcu 1920 r. nuncjusz Ratti wyjeżdża do Warszawy. Był przekonany, że w tym czasie od losów katolickiego narodu polskiego zależała wówczas cała cywilizacja chrześcijańska. Uważał za swój obowiązek pozostanie na miejscu i prosił Rzym o zezwolenie mu nato. Pozostał i katolicka Warszawa zachowala swoją godność. Uroczystości 6-go sierpnia w dniu Przemienienia Pańskiego, rozpoczęły się nabożeństwem do Matki Boskiej. Oczekiwano ocalenia od Królowej Korony Polskiej."Kardynał Pelegrinetti opisuje następnie entuzjazm, [illegible] ogarnął ludność na wieść o "Cudzie nad Wisłą" i kończy swój odczyt dla rzymskiej publiczności mówiąc : "przed oczami memi przesuwa się obraz wolnej Warszawy i wojowników niosących w triumfie chorągiew zwycięstwa. Widzę dostojną postać nuncjusza.

Raz jeszcze Polska, tym razem poraz ostatni, zmartwychwstała"". Nie trzeba dodawać co miał na myśli zmarły kardynał, wypowiadając ten odczyt w listopadzie 1939 r. wobec rzymskiego audytorium.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 9.IV. godz.16.00. Niemcy coraz bardziej zaostrzają system wyciskania sił roboczych z naszego kraju. Swiadczy o tem olbrzymia ilość "Arbeitsamtów" rozsianych po całym kraju. Istnieje 21 większych "Arbeitsamtów", 81 pomocniczych, oraz 300 punktów zbornych. Prócz tego działa tysiące łapaczy. W ciągu roku z Gen.Gub. wywieziono w głąb Niemiec 1 milion Polaków. Nic dziwnego, że nienawiść do okupantów wśród narodu polskiego, wśród chłopów i robotników rośnie i pogłębia się. Jedyny sposób walki z działalnością "Arbeitaamtów", jedyny posób obrony narodu przed wytępieniem, to walka partyzantów. O skuteczności tej walki świadczą napady na "Arbeitsamty" w Krakowie, Rzeszowie, w Włochach, na Główny Urząd w Warszawie i t.d. Ponadto jeszcze dla skutecznego oporu przeciw wyludnieniu konieczna jest jedność narodu, jednolita, wspólna i zorganizowana akcja.

Niepodległość odzyskamy tylko przez przepędzenie Niemców. Dziś jednak musimy już myśleć o tem,by w przyszłości móc tą niepodległość utrzymać. Jednym z głównych fundamentów utrzymania niepodległości jest oparcie rządów na zasadzie sprawiedliwości i samostanowienia, gdyż inaczej stworzylibyśmy zarzewie podkopujące byt państwa co w końcu doprowadziłoby do katastrofy. W odróżnieniu od "Rzeczypospolitej szlacheckiej" i stanu, jaki istniał w latach 1918-39, przyszła Polska nie może być oparta na krzywdzie innych narodów. Ciągłe spory z Ukraińcami, Białorusinami i Litwinami, którzy wcale nie chcieli naszej kuratelí,podważyły spoistość naszego państwa, doprowadziły do izolacji i były jedną z przyczyn utraty niepodległości. Ludność ukraińska, białoruska i litewska, zadecydowała o swym losie już w jesieni roku 1939. Nie zmieniła ona swego stanowiska wbrew opinii pewnych naszych czynników oficjalnych, które na fakt ten zamykają oczy. Ale spotka ich zawód. Nasze granice wschodnie musimy ustalić w drodze przyjaznego porozumienia z Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami, a także ze Związkiem Radzieckim. Musimy również ułożyć z Czechosłowacją stosunki, zmącone okupacją Zaolzia w roku 1938. Uporządkowawszy w ten sposób nasze granice, na południowym zachodzie i wschodzie umocnimy je na zachodzie i północy, odzyskując bogate, prapolskie obszary, silne gospodarczo zamiast ubogich terenów wschodnich. Bez szerokiego dostępu do Bałtyku, bez Górnego Śląska,silna Polska istnieć nie może. W latach 1918-20 nie uzyskaliśmy odpowiedniego dostępu do Bałtyku, nie rozwiązaliśmy zagadnienia Prus Wschodnich, a zagadnienie Górnego Śląska tylko połowicznie. O tym wszystkim pamiętać musi każdy, myślący patriota.

Partyzantka nasza zdobywa sobie coraz większe uznanie i zrozumienie nawet zagranicą. Radio londyńskie i Reuter poświęcają coraz więcej miejsca wiadomościom o bohaterskim oporze i o aktywności naszych partyzantów. Jest to dalszy, przekonywujący argument, przeciwko tym, którzy namawiają do bierności i wyczekiwania. Żołnierze Polski podziemnej są na dobrej drodze.

Godz.20.55.
Wiadomości z frontów.
Apel do solidarnego i masowego oporu. /Zagłuszenie/.
Komunikat z Kongresu Słowian amerykańskich, którzy zwrócili się z prośbą o przyśpieszenie utworzenia "drugiego frontu" - do prez.Roosevelta, w myśl decyzji powziętych w Casablance.

Godz.23.00.
Żołnierze polskiej armii podziemnej działają. Komisarz policji polskiej w Warszawie Kierski, najohydniejszy renegat i wyrodek

Kula przerwała pasmo życia tego dygnitarza S.S., w wykonaniu wyroku na zdrajców. Ten komisarz policji polskiej był najgorszym sługusem Hitlerowców. Oświadczał on, że rzeczą najważniejszą jest służba dla Niemców, bo Polski już nie będzie. Tylko zapluty renegat, tylko podły zdrajca, który zaprzedał się Niemcom za 30 srebrników, mógł to powiedzieć. Wykonanie wyroku jest zapowiedzią bezwzględnej rozprawy ze wszytkimi zdrajcami narodu polskiego. Tylko w tej szkole hitlerowskiej mogli wykształcić się Polacy, którzy zawsze prześladowali robotników i chłopów, którzy mogli mówić, że Polski nigdy nie będzie. Polska kula wepchnęła temu zdrajcy cuchnące słowa z powrotem do gardła.

Naród nasz, po pokonaniu Niemców, stanie się panem swego losu i wyłoni rząd. Rząd ten w niczem nie może przypominać rządów OZON'owych. Stosunki z roku 1939 nie mogą powrócić. Naród nie zgodzi się na przemysłowych oligarchów, którzy swój interes stawiają ponad wszystko. Rząd polski będzie rządem naprawdę demokratycznym i będzie stworzony tylko przy udziale najszerszych warstw ludu polskiego. Musimy wyplenić nie-tylko wszystko co niemieckie, ale i wszystko to co pozostało z Ozon'owej reakcji. Garstka plutokratów nie narzuci nam swej dyktatury, wprowadzonej poto, by polskich działaczy ludowych zamykać po obozach karnych. Bereza i Rawicz już się nie powtórzą. Rząd będzie musiał zapewnić wolność sumienia, słowa, druku, zgromadzeń i stowarzyszeń oraz przygotować demokratyczną ordynację wyborczą, na podstawie której naród wybierze sejm. Zadaniem sejmu będzie opracowanie konstytucji gwarantującej wszelkie swobody demokratyczne, uchwalenie formy państwa, która określi demokratyczne formy bytu. Ale nawet najbardziej demokratyczna konstytucja będzie martwa, jeśli nie będzie posiadać materialnych gwarancji. Demokracja poparta będzie siłą ludu, zaprawionego w walce z najeźdźcą w obronie najszerszych praw narodu. Z niego powstanie prawdziwa armia ludowa w toku przepędzania Niemców.

Powtórzenie komunikatu Słowian amerykańskich.

Dnia 10.IV. godz.16.00.

Powtórzenie audycji z dnia 9.IV. godz.23.00. o przyszłym ustroju Polski oraz o zastrzeleniu Kierskiego, przyczym początek audycji o Kierskim zaczyna się w sposób następujący : "do czego zdolne jest doprowadzić wychowanie reakcyjnych faszystów Składowskich, Becków, Kordjanów Zamorskich"... Kończy się:"śmierć zdrajcom".

Godz.20.55.

Nowe rozporządzenia okupantów, dotyczące ograniczeń ruchu osobowego na kolejach, drogach i wychodzenia na ulice w nocy, są najlepszym dowodem strachu niemieckiego. Próbują oni zastraszyć nas terorem, lecz im się to nie uda, tak jak nie udało się dotychczas. Natężymy wszystkie siły, by jaknajrychlej uwolnić kraj z pod okupacji. Wślad za profesorami amerykańskimi polskiego pochodzenia, którzy ostro krytykowali próby niektórych kół emigracyjnych, wniesienia zamętu wśród sprzymierzonych, wypowiedzieli się w tej samej sprawie i w tym samym duchu przedstawiciele amerykańskiego ruchu robotniczego, polskiego pochodzenia jak Kasprowicz, Daniłowicz i inni. Podkreślili oni, że współpraca państw demokratycznych jest tak samo potrzebna dla wygrania wojny jak i dla zbudowania trwałego pokoju w przyszłości. Witamy z całym uznaniem tezę, która całkowicie pokrywa się z naszą. Naród polski solidarnie odrzuca wszelkie próby poróżnienia go z naszymi sojusznikami.

Godz.23.00.

Opinja publiczna domaga się ukarania wszystkich zdrajców Kozłowskich i innych oraz targowiczan. Ukarac trzeba będzie wszystkich tych, którzy dopuścili się zbrodni na niewinnej i bezbronnej ludności, [illegible] ...entów i tych wszystkich urzędni- [illegible]

rozpatrzyć odpowiedzialność rządów faszystowskich Rydza-Becka, za klęskę wrześniową. Elementy faszystowskie próbują dzisiaj zatuszować działalność różnych Becków-Rydzów. Ale to im się nie uda. Wszyscy oni nie osiągną swych zamiarów i celów i nie stworzą w Polsce drugiego Ozonu. W Polsce atmosfera zostanie oczyszczona i zostaną stworzone podwaliny pod szczero demokratyczne stosunki.

Skuteczny opór wobec totalnej mobilizacji udaje się, gdyż sfery robotnicze mają swe organizacje. Mają je też urzędnicy państwowi, komunalni i pracownicy kolejowi. Należą do nich ludzie wszelkich przekonań politycznych. W dniu 28 marca młodzież angielska zakończyła międzynarodowy tydzień robotniczy. Zainicjowano werbunek do szkół wojskowych, zbiórkę podarunków dla armii, a zwłaszcza dla Armii Czerwonej. W Edinburghu, Manchesterze i szeregu innych miast odbyły się wiece, na których uchwalono rezolucje oraz odezwy do partyzantów europejskich, a więc także i polskich, wzywające do przeciwstawienia się totalnej mobilizacji. Młodzież zrobi wszystko by przyśpieszyć zwycięstwo nad hitlerowską hydrą.

Propaganda hitlerowska uczepiła się słynnej deklaracji z dnia 25 lutego oraz przemówień emigracyjnych czynników oficjalnych polskich. Taki szmatławiec "Nowy Kurjer Warszawski", ta gadzinówka boi się, że Anglia nas zdradziła i określa stanowisko rządu emigracyjnego oraz emigracji w Londynie za rozsądne i mężne. Ta kampania propagandy hitlerowskiej przypomina okres przedwojenny, kiedy Niemcy nie mogli się dość nachwalić tych ohydnych lokajów nazi, takich Kozłowskich i innych, którzy doprowadzili kraj do zguby. Obecna polityka polskiego rządu emigracyjnego, którą organ Matuszewskiego "Myśl Państwowa" nazywa zadowalającą, jest zwycięstwem polityki Becków. Oto do czego dochodzi ! Gadzinówka wroga pochwala politykę polskiego rządu na emigracji. - Nam jest potrzebna polityka szczerej przyjaźni ze Związkiem Sowieckim, Anglią i Ameryką. Tylko taka polityka zagraniczna może nam zapewnić lepszą przyszłość.

Nowy wspaniały czyn polskich bojowników. Bojownicy Polski podziemnej zaatakowali więzienie w Mielcu,/w krakowskim/i zdołali uwolnić z rąk siepaczy hitlerowskich 75 rodaków. Znów wyratowano od śmierci i katuszy 75 więźniów. Dla wykonania tego zadania różne polskie organizacje zbrojne połączyły swe siły. Pewne różnice istniejące między nimi zeszły na drugi plan, wobec konieczności wypełnienia elementarnego obowiązku, jakim było uratowanie 75 ludzi. Zrozumienie tej wielkiej prawdy sprawiło, że zaatakowano hitlerowską katownię i uratowano nieszczęsnych skazańców. Ten sukces zasługuje na uwagę wszystkich patriotów. Jest on dowodem, jakie wyniki można by osiągnąć przeprowadzając solidarną akcję. Dziesiątki tysięcy rodaków zostałoby uratowanych, pękłyby mury "Pawiaka", przepędzilibyśmy wroga z naszych ziem. Podajmy sobie dłonie rodacy - jedna myśl niech nami owładnie, że w "jedności siła". Do walki z hitlerowskiemi siepaczami o wolność i niepodległość narodu.

Godz.16.00. dnia 11.IV.
Powtórzenie audycji z poprzedniego dnia godz.23.00.

Godz.20.55.
Audycja silnie głuszona. Niemcy wysłali w jarosławskie i rzeszowskie ekspedycje karne. Rozstrzeliwują chłopów i palą wsie. Chcą w ten sposób złamać opór chłopa polskiego przeciw totalnej mobilizacji. Ale mylą się Niemcy jeśli myślą, że w niewinnej krwi chłopskiej utopią opór narodu. Chłop małopolski jest twardy i wie czego chce. Hitlerowcy przekonają się, że tak jak w czasie strajku chłopskiego w roku 1937 natrafią na żelazny opór.

Godz.23.00. /Odb...